

Poszukiwania nad Mierzeją Wiślaną



Wczoraj lotnicy SAR z BLMW wezwani zostali do poszukiwań w rejonie Krynicy Morskiej. Przyczyną była czerwona flara zaobserwowana nad Mierzeją Wiślaną

Wczoraj (18.02), o godzinie 19.00 załoga dyżurna SAR z 43. Bazy Lotnictwa Morskiego w Gdyni-Babich Dołach, postawiona została do gotowości sygnałem alarmowym „Rozbitek na morzu”. Z otrzymanych informacji wynikało, że nad Mierzeją Wiślaną zaobserwowano czerwoną flarę, będącą w żegludze międzynarodowym sygnałem wywołania pomocy. Załoga śmigłowca poszukiwawczo-ratowniczego W-3WARM Anakonda, dowodzona przez kpt. pil. Piotra Bugajskiego, wystartowała w kierunku rejonu poszukiwań o godz. 19.16, nawiązując łączność ze służbami koordynującymi akcję. Po dolicie do rejonu, o godzinie 19.39 rozpoczęto przeszukiwanie wybrzeża w pobliżu Krynicy Morskiej. W rejonie, działania poszukiwawcze z wody, prowadziła również jednostka Straży Granicznej, z którą załoga śmigłowca nawiązała łączność. O godzinie 20.43 załoga powiadomiona została o przerwaniu akcji. Śmigłowiec powrócił na lotnisko Oksywie, lądując o godzinie 21.05. Źródła sygnału nie ustalono.